

## Przedszkole jest ważne

Przedszkole jest ważne, bo umożliwia dzieciom przebywanie wśród rówieśników, rozwija, kształtuje umiejętność współpracy w grupie. Staje się to szczególnie widoczne w momencie, kiedy dziecko przekracza próg szkoły. Dzieci chodzące do przedszkola znacznie szybciej i łatwiej potrafią przystosować się do nowych warunków. Nie jest to oczywiście regułą, ale pobyt w grupie dziecięcej niewątpliwie wyrabia nawyki przydatne w późniejszej, bardziej odpowiedzialnej edukacji.

Poprzez uczestnictwo we wspólnych zabawach dzieci potrafią podporządkować się ogólnym celom, przez co z kolei łatwiej nawiązują poprawne kontakty z grupą. Zabawy plastyczne i rytmiczne kształtują poprawną sprawność ruchową oraz sprawność ręki, czego efekty najlepiej widać podczas ćwiczeń pisania. Uczestnicząc w różnego rodzaju zajęciach, przyzwyczajają się do dłuższej koncentracji uwagi na jednym przedmiocie bądź czynności. Pobyt w przedszkolu wyrabia wreszcie dużą samodzielność w zakresie jedzenia, ubierania czy korzystania z toalety. I co ważniejsze, dzieci te są przyzwyczajone do dłuższej rozłąki z matką. W szkole nie czują się zatem zagrożone i onieśmiałe towarzystwem innych osób.

Dobrze jest, jeśli dziecko przychodzi do szkoły, posiadając już pewne nawyki, pewien zasób wiadomości i nastawienie na poznawanie otaczającego świata. Umiejętności te powinny być rozwijane systematycznie zarówno w domu, jak i w przedszkolu. Jak zatem pomóc przedszkolakom w przystosowaniu się do czekających ich szkolnych obowiązków?

W okresie przedszkolnym istotną rolę odgrywa poznanie poprzez działanie, a podstawową formą działalności dziecka w tym okresie jest zabawa. Ważne jest, żeby była ona dobrze zorganizowana.

**Zabawy manipulacyjne** polegają na odtwarzaniu znanych dziecku czynności. Jej istotą jest odpowiedź na pytanie "jak się to robi".

Wyższym etapem zabaw manipulacyjnych są **zabawy konstrukcyjne**, w których zadaniem dziecka jest zaprojektowanie końcowego efektu działania.

Zarówno zabawy manipulacyjne, jak i konstrukcyjne wymagają umiejętnej pomocy dorosłych.

Trzecim rodzajem zabaw są **zabawy twórcze**. W nich istotna jest treść zabawy, dziecko zainteresowane jest tym "co" a nie "jak się robi". Najczęściej polegają one na przyjmowaniu przez dziecko określonych ról, np. matki, lekarza czy sprzedawcy. Dlatego zabawy te nazywa się także zabawą w role.

Dziecko dojrzałe do szkoły powinno posiadać już umiejętności analityczne, polegające na wyodrębnianiu szczegółów z całości. Jednocześnie powinna narastać zdolność do scalania, składania tych wyodrębnionych elementów, czyli zdolność syntezy.

Uważna obserwacja dziecka może dostarczyć wskazówek, w jaki sposób kształtować w nim umiejętność analizowania i syntetyzowania. Zauważone dość wcześnie przez wychowawczynię w przedszkolu trudności dziecka w tym zakresie mogą w przyszłości zapobiec większym kłopotom podczas nauki czytania i pisania. A wychowawczynię powinny zaniepokoić sytuacje, w których dziecko nie potrafi wykonywać według wzoru układanek z klocków, nie dostrzega różnic pomiędzy poszczególnymi elementami, a jego prace

plastyczne są często źle posklejane i brakuje w nich zachowania właściwych proporcji. Przytoczone powyżej przykłady to wystarczające sygnały do tego, aby rozpocząć z dzieckiem cykl specjalnie przygotowanych ćwiczeń.

Można w nich korzystać z umieszczanych na końcu czasopism przeznaczonych dla dzieci rebusów i obrazków, w których zadaniem dziecka jest porównywanie dwóch rysunków i odnajdywanie różniących je elementów. Równie dobrym ćwiczeniem, podczas którego dziecko dostrzega pojedyncze elementy danej całości, są zabawy klockami, obrazkowymi loteryjkami oraz układankami. Dzieci wykazujące trudności w zakresie umiejętności analizy i syntezy najczęściej dość niechętnie sięgają po tego typu zabawki. Aby dziecka nie zniechęcić, należy bawić się z nim, jednocześnie w miarę możliwości zabawy te uatrakcyjniając. W dalszym etapie zajęć można poprosić dziecko, aby przerysowało to, co ułożyło.

Dobrym sposobem wykorzystania elementów większej całości jest zabawa w zgadywanie. Dziecko odpowiada wówczas na pytania: "co to jest?", "czego tu nie ma?". Po jakimś czasie, w trakcie układania z poszczególnych elementów całości, dziecko samo powinno zgadywać, co z nich powstanie. Składanie równie dobrze można zastąpić rysowaniem. Podczas wykonywania rysunku pozostawiamy w nim braki, aby dziecko mogło je uzupełnić.

Zabawą, którą można polecić także rodzicom do wykorzystania w domu, jest "chowanie przedmiotów". Rozwija ona głównie spostrzegawczość, a polega na chowaniu bądź przestawieniu przedmiotów w pokoju. Dziecko musi odpowiedzieć na pytanie "co się tu zmieniło?".

Ważnym elementem w przygotowaniu dziecka do szkoły jest także dbałość o jego rozwój fizyczny. Dzieci mało sprawne zwykle niekorzystnie wyróżniają się z grupy i nie czują się w tej grupie dobrze. W zakresie rozwoju fizycznego szczególnie istotna jest sprawność rąk, która nie zawsze idzie w parze z ogólną sprawnością ruchową.

W pierwszych latach szkoły podstawowej dzieci z takimi trudnościami określa się jako "niezdarne", "niezręczne". Zwykle mają one kłopoty z rysowaniem, wycinaniem, niechętnie lepią z plasteliny. Wykonywane przez nie prace są brudne, posklejane i nie robią dobrego wrażenia. W rysunkach, co ważne, przeważają linie krótkie, przerywane, sztywne.

Najprostszym ćwiczeniem korygującym tego typu zaburzenia są wykonywane razem z dzieckiem wycinanki według wyrysowanych wzorów. Można zaproponować dziecku także zamalowywanie prostych kształtów, wykorzystując w tym celu ogólnie dostępne kolorowanki.

Nie mniej ważny niż rozwój sprawności fizycznej jest również rozwój społeczny dziecka. Tuż przed wstąpieniem do szkoły dziecko powinno już umieć współżyć w grupie rówieśniczej. Polega to na umiejętności podporządkowania swoich potrzeb i oczekiwań celom ogólniejszym. Dziecko powinno także umieć podporządkować się stawianym mu wymaganiom oraz mieć poczucie obowiązku.

Jeśli jeszcze w przedszkolu dziecko wyraźnie ma kłopoty z nawiązaniem poprawnych kontaktów z grupą rówieśniczą, wychowawczynie powinny skierować dziecko do poradni psychologicznej. Jakiegokolwiek ćwiczenia nie przyniosą tutaj rezultatu. Każde dziecko, które cechuje nadpobudliwość bądź odwrotnie - przesadne onieśmienie, musi przejść indywidualne badania psychologiczne.

Aby dziecko wstępujące do szkoły mogło się w niej odnaleźć i sprostać postawionym przed nim obowiązkom, ważne jest wyrobienie w nim odpowiedniej motywacji i zainteresowania nauką.

Znacznie łatwiej pokona ono wówczas ewentualne kłopoty i braki, jakie mogą się ujawnić w szkole. Największą przeszkodą w tego typu działalności są niestety sami rodzice. Dlatego warto poruszać tę tematykę na organizowanych przez przedszkola spotkaniach z rodzicami.

Do najczęstszych, zupełnie niezamierzonych niekorzystnych działań rodziców należy "straszenie" dziecka szkołą. Dziecko na co dzień słyszy wtedy, ile to ciężkich obowiązków czeka go w momencie pójścia do szkoły, jak to "skończą się dobre czasy, kiedy tylko się bawiło". Zachowania takie powodują, że dziecko jeszcze na długo przed pierwszymi lekcjami boi się szkoły, traktuje ją jako przykry obowiązek i miejsce, w którym na pewno będzie mu źle. Innym typowym zachowaniem rodziców jest likwidowanie z dniem 1 września wszystkich zabawek dziecka. Rodzicom tak bardzo zależy na dobrych wynikach w nauce swoich pociech, że zupełnie zapominają, iż będąc uczniami i uczennicami, nie przestają one być dziećmi.

Ostatnią kwestią, którą warto przy tej okazji poruszyć, jest sprawa rozmów między domownikami. Pójście dziecka do szkoły wprowadza bardzo dużo zmian w dotychczasowe życie rodziny. Wiąże się to z większymi wydatkami, innym rozkładem zajęć, wygospodarowaniem kącika do odrabiania lekcji. Jeśli rodzice czują się tym sfrustrowani, wszystkie ich lęki zostają przelane na dziecko. Dlatego warto zwrócić uwagę rodziców na to, aby rozmowy na temat ewentualnych kłopotów wynikających z faktu pójścia dziecka do szkoły nie przeprowadzać w jego obecności.

Dziecko musi myśleć o szkole jako miejscu, gdzie może czuć się bezpiecznie, gdzie spotka rówieśników, nawiąże nowe znajomości, nauczy się wielu nowych, ciekawych rzeczy.

Sprawienie, aby każdego roku wszyscy przekraczający próg szkoły uczniowie nie odczuwali lęku, przerażenia i niechęci do czekających je obowiązków, nie jest możliwe. Jest jednak możliwe i warto o to zabiegać, aby to właśnie garstka dzieci z waszego przedszkola była tymi wybranymi.